

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2018r.

sprawy **W. S.**

skazanego z art. 207§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 5 marca 2018r., sygn. akt II Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w J. z dnia 11 grudnia 2017r.

sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;

2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. H. – Kancelaria Adwokacka w J. – kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % podatku VAT, tytułem wynagrodzenia dla obrońcy z urzędu za sporządzenie i wniesienie kasacji;

3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wniesiona przez obrońcę skazanego W. S. kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Wzruszenie prawomocnego orzeczenia w drodze kasacji jest możliwe w wypadku stwierdzenia uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (tzw.

bezwzględnych przyczyn odwoławczych) lub rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Warunki te, w zestawieniu z treścią kasacji, prowadzą do następujących konkluzji:

I - zarzut z pkt 1 kasacji *de facto* sprowadza się do zanegowania przyjętych przez Sąd Odwoławczy jako własnych ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji co do sprawstwa skazanego w zakresie zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu z art. 207 § 1 k.k. Zdaniem obrońcy skazanego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że W. S. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przypisanego mu przestępstwa. Tymczasem przedstawione przez niego argumenty, które miałyby uzasadniać zajęte stanowisko, nie są niczym nowym, były już bowiem podnoszone na etapie postępowania apelacyjnego. Lektura kasacji prowadzi więc do wniosku, iż brak jest w niej argumentów kwestionujących zasadność ocen dokonanych przez oba Sądy w kontekście błędów lub ich niezgodności z zasadami logiki lub doświadczeniem życiowym.

Ponadto do obrazu przywołanego w kasacji przepisu art. 440 k.p.k. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby obrona nie podniosła wskazanego wyżej zarzutu w apelacji, a równocześnie sąd odwoławczy nie skontrolował orzeczenia pod kątem jego ewentualnej oczywistej niesprawiedliwości. Jednak powtórzyć należy, iż Sąd Odwoławczy ustosunkowując się w tym zakresie do skargi obrony, zaaprobował i przyjął jako własne ustalenia Sądu I instancji w części, w jakiej ten uznał W. S. winnym popełnienia czynu z art. 207 § 1 k.k., nie znajdując podstaw do zmiany wyroku w tym zakresie.

Stanowisko obu Sądów znajduje uzasadnienie w zgromadzonych dowodach, które ocenione zostały w zgodzie z wymaganiami wynikającymi z art. 7 k.p.k. Wskazać również trzeba, że skarżący próbuje wykazać nietrafność zastosowania art. 207 § 1 k.k. przez zakwestionowanie ustaleń faktycznych, co jest zabiegiem w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalnym;

II – kolejny zarzut kasacji sprowadza się do twierdzenia, że Sąd Okręgowy nienależycie uzasadnił swoje rozstrzygnięcie. Tak odczytany zarzut kasacyjny jawi się jako oczywiście bezzasadny, bowiem całkowicie odrywa się od treści wyroku Sądu Odwoławczego w jego częściach dyspozytywnej i motywacyjnej. Uważna lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego pozwala na stwierdzenie, że

stosownie do nakazu wynikającego z art. 433 § 2 k.p.k. rozważył wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, a następnie, realizując wymagania związane z treścią art. 457 § 3 k.p.k. podał, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski uznał za zasadne albo niezasadne.

Wszystkie kwestie poruszane w apelacji, a obecnie powtarzane w kasacji, były przedmiotem rozważań Sądu Odwoławczego (k. 4).

Kasacja w rzeczywistości nie kwestionuje sposobu procedowania przed Sądem Odwoławczym, a więc skutecznie nie zarzuca naruszenia prawa procesowego, ani go nie uzasadnia, zmierza natomiast do ponowienia kontroli odwoławczej w postępowaniu kasacyjnym. Sąd Najwyższy nie jest jednak swoistym sądem III instancji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.